

Józef Knap¹, Izabela Kucharska²

**WSPOMNIENIE
O PŁK. W ST. SPOCZ. DR. N. MED. WOJCIECHU DĘBIŃSKIM
26.06.1947 – 26.05.2021**

¹Zakład Epidemiologii i Biostatystyki Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego

²Zastępca Głównego Inspektora Sanitarnego



26 maja 2021 roku, w wieku 74 lat, po długiej ciężkiej chorobie zmarł płk dr n. med. Wojciech Bogusław Dębiński, dyrektor Departamentu Przeciwepidemicznego Głównego Inspektoratu Sanitarnego

go w latach 2003 – 2010. Urodził się w Warszawie, w patriotycznej rodzinie naznaczonej wieloma wybitnymi postaciami lekarzy i żołnierzy. W roku 1973 roku ukończył Wydział Lekarski Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. Jako młody oficer-lekarz, w 1974 r. zostaje skierowany na Międzynarodową Misję Pokojową UNEF II w Egipcie i pełni ją w szpitalu polowym ONZ w Ismaili. W 1975 r. związał się, na całe życie, z Wojskowym Instytutem Medycyny Lotniczej w Warszawie. Do 1978 r. pracował jako starszy asystent w Klinice Laryngologicznej, w latach 1978 – 1993 jako adiunkt w Zakładzie Patofizjologii Lotniczej; od 1993 r. był kierownikiem Pracowni Diagnostyki Obwodowego Układu Krążenia WIML.

Był specjalistą II stopnia z medycyny lotniczej i II stopnia w zakresie medycyny pracy. Prowadził na co dzień badania pilotów i personelu latającego. Uzyskane doświadczenia syntetyzuje w pracach ogłaszanych w języku polskim i angielskim i wygłaszanych na wielu kongresach w Polsce i za granicą. Jest współautorem opracowania i wdrożenia do użytku w Wojskach Lotniczych RP nowego Wysokościowego Ubioru Kompensacyjnego (WUK-91), o znacznie lepszym działaniu przeciwprzeciążeniowym oraz ochronnym do wysokości 40.000 metrów n. p. m.. Zasłużył się w badaniach nad układem równowagi pilotów samolotów naddźwiękowych. Wraz z zespołem zgłębiał wpływ obniżonego ciśnienia atmosferycznego (hi-

pobarii) na mechanizmy układów: krążenia i neuroendokrynnego i możliwość wpływu saturacji helowo-tlenowej na zwiększenie mechanizmów adaptacji, podsumowane rozprawą doktorską. W 1983 r. uzyskał tytuł doktora nauk medycznych na podstawie rozprawy: „Wpływ oddychania mieszkanką helowo-tlenową na adaptację organizmu do wysiłku fizycznego w normo- i hipobarii”. Wnioski z niej znalazły swoje odbicie w badaniach lekarsko-orzecznich personelu lotniczego Rzeczypospolitej Polskiej. Wyniki zaś jego wieloletnich badań, tu jedynie zaznaczonych, i ich implementacja do warunków bojowych, odbiły się szerokim echem na międzynarodowym forum medycyny lotniczej, a w kraju zasłużyły na dwie Nagrody Naukowe WP.

W roku 1997 pułkownika dr Wojciecha Dębińskiego skierowano do Departamentu Spraw Obronnych Ministerstwa Zdrowia. Początkowo pełnił funkcję kierownika Zespołu ds. Pomocy Medycznej w Sytuacjach Kryzysowych (1997-2000), w 2000 r. powołany został na stanowisko zastępcy dyrektora, zaś w roku 2002 na stanowisko Dyrektora tegoż Departamentu.

Zadania, jakie realizował, i za które był odpowiedzialny w Ministerstwie Zdrowia, obejmowały m.in.:

- koordynację prac związanych z implementacją procedur zabezpieczenia medycznego obowiązujących w NATO (Standarisation Agreement, „Stanagi”) do systemu obronnego RP, w tym także dotyczących ochrony epidemiologicznej,
- opracowywanie i wdrażanie rozwiązań systemowych zabezpieczenia medycznego ludności oraz Sił Zbrojnych RP w sytuacjach kryzysowych, w tym związanych z bioterroryzmem,
- opracowywanie procedur funkcjonowania państwowych rezerw medycznych,
- koordynację współdziałań cywilnej służby zdrowia w zarządzaniu kryzysowym Polski i UE z administracją państwową wszystkich szczebli nad ochroną Infrastruktury Krytycznej Państwa przed zagrożeniami biologicznymi,

- koordynację zadań obronnych, w powyższym zakresie.

Uczestniczył w organizacji i działaniach Zespołu Reagowania Kryzysowego w Ministerstwie Zdrowia, między innymi w przygotowaniu medycznym i sanitarno-epidemicznym pielgrzymki Ojca Świętego Jana Pawła II do Polski lat 1997 i 1999.

Dyrektorem Departamentu Spraw Obronnych Ministerstwa Zdrowia był do lutego roku 2010, do powołania na stanowisko Dyrektora Departamentu Przeciwepidemicznego w Głównym Inspektoracie Sanitarnym. Pod kierownictwem płk. dr. n. med. Wojciecha Dębińskiego powstało wówczas wiele systemowych rozwiązań w postaci wytycznych i procedur jak: związane z funkcjonowaniem państwowych rezerw medycznych (w których reorganizację włożył wiele wysiłku), Polski Plan Pandemiczny (jego założenia, nie w pełni niestety urzeczywistnione, antycypowały niejako pojawienie się pandemii Covid-19), wytyczne na wypadek przywleczenia do kraju chorób wysoce zakaźnych i szczególnie niebezpiecznych. Wraz ze współpracownikami opublikował, w wymienionych tematach, kilkadziesiąt prac naukowych i szereg zrealizowanych wdrożeń.

Za osiągnięcia zawodowe i dorobek naukowy płk dr n. med. Wojciech Dębiński był wielokrotnie wyróżniany i odznaczany przez Prezydenta, Ministra Obrony Narodowej, Ministra Zdrowia. Otrzymał nagrodę naukową II^o Ministra Obrony Narodowej i I^o Głównego Kwatermistrza WP. Został odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi, Złotym Medalem – Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny, Złotym Medalem – Za Zasługi dla Obronności Kraju.

Za współudział w organizacji i uczestnictwo w akcji ratowniczej w czasie katastrofy śmigłowca duńskich sił zbrojnych w trakcie pokazów lotniczych otrzymał dyplom Ambasadora Królestwa Danii.

Był członkiem: Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Lekarskiego, Koła Medycyny Lotniczej Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, Polskiego Towarzystwa Medycyny Stanów Nagłych i Katastrof. Za swą społeczną pracę otrzymał wiele honorowych wyróżnień i odznaczeń.

Praca zawodowa płk dr n. med. Wojciecha Dębińskiego oceniana była bardzo wysoko, w roku 2010 zaproponowano mu awans na stanowisko Zastępcy Głównego Inspektora Sanitarnego. Odmówił, czuł się spełniony i skuteczny jako Dyrektor Departamentu Przeciwepidemicznego, mimo pojawienia się pierwszych symptomów choroby nowotworowej. Odszedł na własną prośbę i wrócił do „swojego” WIML-u. Aż do gwałtownego pogorszenia zdrowia kwalifikował pod względem zdrowotnym – jako jeden z najlepszych specjalistów w kraju – kandydatów do uczelni

kształcących pilotów cywilnych i wojskowych. I jeszcze wtedy przerzucał pomosty między medycyną lotniczą a epidemiologią, pisząc o zagrożeniach granic ze strony podróży lotniczych i środkach przeciwdziałania tym zagrożeniom w Polsce i UE. Dwa okresy jego pracy, pozornie różne, spięte były jednak zarówno wspólnym celem, jak i dokonaniem. Nie sposób ich wszystkich wymienić, jako że był człowiekiem nie tylko czynu, ale kreatorem rozwiązań systemowych w obszarze zarządzania kryzysowego, ochrony zdrowia, epidemiologii wojskowej i interwencyjnej.

Rozważny i delikatny, traktujący wszystkich z rzadko dziś spotykanym szacunkiem i życzliwością, był zaprzeczeniem powszechnych (a niesłusznych) stereotypów o żołnierzach. A był nim, poprzez swój honor i prawość, decyzyjność, a w razie potrzeby stanowczość, dyspozycyjność i energię. Udowodnił to już na początku swej działalności w Ministerstwie Zdrowia, gdy nastąpiła „Powódź Tysiąclecia” roku 1997. Jego działalność, także w terenie, przypominamy sobie czytając Jego zwięzły Raport z tamtej tragedii wyznaczony setkami ewakuowanych osób, przebadanych medycznie, zaopatrzonych w czystą wodę, pożywienie i środki czystości, zaszczepionych przeciw durowi brzuszemu, tężcowi i oraz przeciw *hepatitis A* szczepionką dostarczoną przez władze Francji. Utrwalił wówczas głęboką praktyczną i teoretyczną wiedzę z epidemiologii interwencyjnej, która służyła mu w przyszłej pracy w Głównym Inspektoracie Sanitarnym. Sympatią i szacunkiem obdarzał go nasz znakomity, a nie zawsze doceniany Nauczyciel, jakim był Profesor Wiesław Magdzik, także wieloletni żołnierz.

Pracę w PIS objął w momencie szczególnym, w okresie niełatwego dostosowywania tej służby do wymogów Unii Europejskiej i ogólnoswiatowego zagrożenia bioterroryzmem. I w tym okresie ukazały się zalety Jego umysłowości, i charakteru. Był to okres także nieuniknionych dysput i polemiki pomiędzy instytucjami ochrony zdrowia, naukowcami i różnymi urzędami, a Głównym Inspektoratem Sanitarnym. Mówi sam za siebie fakt, że dosłownie nikt, także z dawnych oponentów i adwersarzy, nie wspomina dyrektora Dębińskiego inaczej niż z wielką estymą i życzliwą pamięcią. I nam pozostanie w pamięci jako Człowiek wyjątkowy, wyrozumiały, konkretny Przełożony, życzliwy Kolega i wytrwały Nauczyciel.

Żegnaj Przyjacielu